

PROTOKÓŁ Nr V/15
z obrad V Sesji Rady Powiatu Łowickiego
odbytych w dniach 18, 25 lutego 2015 roku w sali konferencyjnej
Starostwa Powiatowego w Łowiczu, ul. Stanisławskiego 30a

Ustawowa liczba Radnych	– 21
Radnych obecnych na Sesji	– 21
Lista obecności	– /Zał. Nr 1/
Wyniki głosowań z Sesji	– /Zał. Nr 2/

Porządek posiedzenia:

- 1. Otwarcie obrad V Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**
- 2. Stwierdzenie prawomocności obrad.**
- 3. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie odwołania Skarbnika Powiatu Łowickiego.**
- 4. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie powołania Skarbnika Powiatu Łowickiego.**
- 5. Zakończenie obrad V Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**

Ad. pkt. 1

Otwarcie obrad V Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski otworzył obrady V Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Ad. pkt. 2

Stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski poinformował, że w sesji bierze udział 21 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada może podejmować prawomocne decyzje.

Ad. pkt. 3

Rozpatrzenie projektu uchwały RPŁ w sprawie odwołania Skarbnika Powiatu Łowickiego.

Radny Zbigniew Kuczyński: Panie Przewodniczący, przepraszam bo ja w ostatniej chwili wpadłem. Czy mogę zobaczyć na podstawie czego i jakiego

wniosku została zwołana dzisiejsza Sesja nadzwyczajna? Czy Pan Przewodniczący ma taki wniosek?

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Przeczytam uchwałę i...

Radny Zbigniew Kuczyński: Poproszę wniosek Panie Przewodniczący.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Sesja jest zwołana na wniosek Zarządu.

Radny Zbigniew Kuczyński: Mogę zobaczyć ten wniosek?

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Mam pismo do Rady Powiatu Łowickiego uzasadniające podjęcie tej uchwały, ja je przeczytam teraz.

Radny Zbigniew Kuczyński: Nie, przykro mi. Jest coś takiego jak wniosek na zwołanie Sesji nadzwyczajnej.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Panie Przewodniczący, jest wniosek w Biurze Rady, Pani już idzie i przyniesie.

PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU ŁOWICKIEGO KRZYSZTOF GÓRSKI OGŁOSIŁ PRZERWĘ W OBRADACH O GODZINIE 12:10.

PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU ŁOWICKIEGO KRZYSZTOF GÓRSKI WZNOWIŁ OBRADY O GODZINIE 12:15.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Mam przed sobą pismo, które jest wnioskiem Zarządu o rozpoczęcie dzisiejszej Sesji i odbycie dzisiejszej Sesji skierowane do mnie.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski odczytał wniosek Zarządu o zwołanie V nadzwyczajnej Sesji Rady Powiatu Łowickiego. /Zał. Nr 3/

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski odczytał projekt Uchwały RPŁ w sprawie odwołania Skarbnika Powiatu Łowickiego. /Zał. Nr 4/

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Państwo dostali te wszystkie materiały, natomiast chciałbym odczytać pismo skierowane przez Starostę do Rady Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski odczytał pismo Starosty do Rady Powiatu Łowickiego. /Zał. Nr 5/

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Szanowni Państwo, ja przed Sesją poleciłem, aby do projektu tej uchwały dołączone były wszystkie dokumenty, jakie są w posiadaniu Starostwa. Mam nadzieję, że się z nimi Państwo zapoznali i jeśli chcecie będą je wszystkie odczytywał, łącznie z opiniami prawnymi. Czy chcecie, żeby odczytać opinie prawne? Mam ich o jedną więcej, niż załączone są w materiałach.

Radny Wojciech Miedzianowski: Chyba, że tę o jedną więcej.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski odczytał opinię prawną niezależnego prawnika Pana Bogumiła Sójki. /Zał. Nr 6/

Radny Krzysztof Dąbrowski: Panie Przewodniczący, w kwestii formalnej: ile ta ekspertyza kosztowała?

Wicestarosta Grzegorz Bogucki: Trzysta parę złotych.

Radny Wojciech Miedzianowski: Jakby Pan Przewodniczący mógł jeszcze raz podać nazwisko.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Bogumił Sójka.

Radny Janusz Michalak: Ja bym chciał zapytać, o co proszono Pana Mecenasa Sójkę, żeby napisał opinię na jaki temat? Bo ja nie słyszałem, żeby Pani Ewa Kotarska – Furman złożyła jakiś wniosek do Sądu, że chce przywrócenia do pracy, a tutaj gro tego uzasadnienia było, jakby ubiegała się o przywrócenie do pracy. Jak to nie, Panie Przewodniczący, proszę nie kiwać.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Ja uważam, że powołanie prawnika do wydania trzeciej opinii było związane z tym, że Państwo bardzo często podnoszą, że prawnicy w Starostwie są stronniczy i uważam, że Starosta postąpił właściwie.

Radny Janusz Michalak: Pytanie to należy ponawiać, bo podobnie w opinii Pani Mecenasa Motuk jest też powoływanie się na wyrok sądu, który w zasadzie dotyczy zupełnie czegoś innego, innego powództwa. Chciałbym zapytać Pana Przewodniczącego, bo to co się dzieje w Starostwie to wszyscy wiedzą, ale czemu Pan się zgodził na wprowadzenie punktu o odwołaniu, kiedy już Panią Skarbnik już odwołaliśmy? Pytam się, co my robiliśmy 15 grudnia?

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: 15 grudnia odwołaliśmy z funkcji Panią Skarbnik, natomiast w tej uchwale jest odwołanie z zupełnie innego paragrafu.

Radny Marek Jędrzejczak: Ja mam taką uwagę, na podstawie mojej wiedzy to powiem tak: w relacjach między pracownikami, bo my mamy już taką sytuację, że Skarbnik został już odwołany, ja tak to interpretuję i wszelkie relacje, które są między pracownikiem, a pracodawcą są rozstrzygane między nimi. Rada Powiatu jest władna wypowiadać się czy Skarbnika odwołać, czy nie. Natomiast wzajemne relacje, które występują po odwołaniu czy ktoś podejmuje pracę, czy uchyła się od tej pracy, o tym już rozstrzyga pracodawca, czyli decyduje Starosta. Myślę, że w tym momencie jest bezprzedmiotowe kolejny raz odwoływanie Skarbnika, bo to są relacje między pracownikiem, a pracodawcą, a Rada Powiatu, która miała się wypowiedzieć, czy jest za odwołaniem Skarbnika, ona już się wypowiedziała, powiedziała że odwołujemy, większość zdecydowała i myślę, że taka droga jest najbardziej sensowna, bo my w tej chwili jak znowu będziemy odwoływać, to narażamy się na śmieszność. Oczywiście, możemy dodawać sobie określenia funkcja czy w jakiś inny sposób, natomiast myślę sobie, że nie o to w tym wszystkim chodzi. Skarbnik został już odwołany, natomiast jakie relacje są między pracownikiem, a pracodawcą, to jest już ich wewnętrzna sprawa i Rada Powiatu nie powinna się tym zajmować.

Mecenas Anna Motuk: Proszę Państwa, mam przed sobą pismo, które Pani Ewa Kotarska – Furman złożyła dzisiaj do Rady Powiatu Łowickiego. Ona podtrzymuje swoje stanowisko prawne na temat tej sytuacji, które jest zupełnie odmienne od naszej oceny prawnej i zdanie ostateczne w tym piśmie brzmi tak: „W przypadku podjęcia uchwały niezgodnej z prawem, dotyczące powtórnego odwołania mnie ze stanowiska, z którego zostałam już odwołana, będę zmuszona skierować sprawę na drogę postępowania sądowego”. W tej sytuacji, ja jako radca Starostwa, muszę się już liczyć z tym, że będziemy musieli spotkać się w sądzie. Jest to jedyny organ uprawniony do rozstrzygnięcia tego sporu pracowniczego i dzisiaj nie zamierzam na ten temat się wypowiadać więcej, oprócz opinii, które Państwo znają.

Radny Janusz Michalak: Panie Przewodniczący mógłbym, bo to przecież ręce opadają? Może najpierw zadam pytanie, czy Pani Ewa Kotarska – Furman została zaproszona na tę sesję, bo poniekąd dotyczy ją ta sprawa?

Pani Ewa Kotarska – Furman: Nie zostałam zaproszona.

Radny Janusz Michalak: A to ja do Pana Przewodniczącego, przepraszam. Po drugie: z tego co Pani przeczytała wynika, że Pani Kotarska ma zamiar wystąpić na drogę sądową, jeżeli przychylimy się do tego bzdurnego, moim zdaniem, wniosku i tylko wtedy, a Pani Mecenasa jak zwykle zaczyna już uciekać, jak we wszystkich sprawach personalnych.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Z tego co Pani Ewa powiedziała, została zaproszona...

Radny Janusz Michalak: Nie została.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Dobrze, nie została zaproszona na dzisiejszą Sesję, wiem, że było wiele prób rozmów, ale efektów nie było. Natomiast uważam, że tego typu uwagi nie powinny mieć miejsca. Te złośliwe.

Radny Janusz Michalak: Panie Przewodniczący, a to co się teraz dzieje to jest normalnie szykanowanie osoby i nie wiem, ktoś kto ma kiepską psychikę, na serce mógłby umrzeć.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Wiem, że były już takie sytuacje w innym układzie Zarządu Starostwa.

Radny Michał Śliwiński: Popieram Pańską uwagę Panie Przewodniczący, którą skierował Pan do Radnego Janusza Michalaka, jeżeli się Pan nie zgoda z opinią Pani Prawnik, to może się Pan nie zgadzać, ale Pan nie musi ...

Radny Janusz Michalak: Panie Przewodniczący, akurat Pan Śliwiński nie powinien takich komentarzy wypowiadać, bo on najwięcej komentuje. Poza tym, jeśli uważa, że go obraziłem, czy Panią Motuk, to niech skieruję sprawę do sądu, ona zawsze tak opowiada Pani Mecenasa. Chciałbym jeszcze zapytać, czy jeżeli nie została zaproszona Pani Kotarska, to czy zostanie udzielony jej głos przynajmniej?

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Oczywiście, ja udzielię.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Jeśli mogę prosić, to chciałbym aby Pan Przewodniczący odczytał wszystkie materiały związane z tym wnioskiem, od początku, czyli od 10 grudnia.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski przedstawił materiały związane z projektem Uchwały RPŁ w sprawie odwołania Skarbnika Powiatu Łowickiego. /Załącznik Nr 7/

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Panie Przewodniczący, chciałbym tylko dodać, ponieważ tak jak to już padało, jest to inne podejście do rozumienia przepisu art. 70 i 71, ja nie chciałbym do tego wnikać, bo od tego są prawnicy, natomiast chcę reasumując wszystkie te dokumenty przedstawione przez Pana Przewodniczącego zwrócić uwagę na dwa pisma, na pismo pierwsze mówiące o rezygnacji z 3 – miesięcznym okresem wypowiedzenia począwszy od 1 stycznia, pismo drugie, w którym wnioskuje do Przewodniczącego o wprowadzenie punktu i odwołanie Skarbnika na jego rezygnację zgodnie z wnioskiem Pani Skarbnik z zachowaniem 3 – miesięcznego okresu wypowiedzenia i §1 uchwały z 15 grudnia mówiący o tym, że „W związku ze złożoną rezygnacją zgodnie z wnioskiem”, czyli powtarzająca się sytuacja od początku, że robimy to zgodnie z wnioskiem, to jest jeden element. Drugim elementem, na który chciałbym zwrócić uwagę to dwukrotnie proponowałem podpisanie takiego porozumienia i nadal jestem gotów takie porozumienie podpisać, jeśli prawnie zostanie to przygotowane, ponieważ nie są to sprawy łatwe. Po trzecie, chciałem poinformować, że w dniu wczorajszym rozpoczęła się kontrola Państwowej Inspekcji Pracy w Starostwie w zagadnieniu wynagrodzeń i umów o pracę, konkretnie chodziło o ten przypadek. Jednostką kontrolującą jest Inspektorat w Kutnie, który otrzymał chronologicznie całą dokumentację tej sprawy. Jeśli mogę to bardzo proszę, aby Pani Mecenas podsumowała te pisma i myślę, że ja ze swojej strony nie mam nic do dodania.

Mecenas Anna Motuk: Chciałabym się zwrócić do tych z Państwa, którzy nie byli radnymi w poprzedniej kadencji. Dzisiaj dostaliście Państwo dużo informacji i te opinie prawne są Państwu znane, może nie do końca wszystko jest zrozumiałe, bo potrzeba na o czasu, żeby prześledzić, ułożyć sobie w głowie. Chciałbym się tylko zwrócić do Państwa, którzy nie byli radnymi w poprzedniej kadencji i nie byli świadkami, w jaki sposób odbywały się tu sesje i jak wyglądały moje wypowiedzi prawne, a to w związku z tym, że Pan Michałak zarzuca mi ucieczkę od tematu. Chce powiedzieć, że pracuję tu od roku i przez cały ubiegły rok były podważane moje kompetencje jako prawnika na tej sali, to jest wszystko w protokołach, możecie sobie Państwo to prześledzić. Było wiele skarg złożonych na działania Starosty, jeżeli chodzi o zgodność z prawem, z racji swojej pracy ja musiałam to opiniować prawnie.

Toczyły się procesy sądowe i nie ma żadnego przykładu na to, że w którejs z tych spraw organy nadzoru czy to Regionalnej Izby Obrachunkowej, czy Wojewody, czy w sądach nie podzieliły mojego stanowiska prawnego. Tyle chciałbym powiedzieć na ten temat i w tej sprawie również, jestem przekonana, że mam rację, zresztą nie tylko moja opinia prawna tam się znajduje, ostateczne rozstrzygnięcie należy do Sądu. Dodam jeszcze, chociaż mówiłam, że nie będę się wypowiadać, ale rzeczywiście klu, tu do Pani Skarbnik się zwrócę, polega na tym, że Pani Skarbnik czuje się zwolniona z pracy na podstawie ustawy art. 71, że jej się to po prostu należy z tym, że jest to wybiórcze potraktowanie tego przepisu art. 71 to ten przepis, który mówi, że na wniosek lub za zgodą pracownika można go w okresie wypowiedzenia zatrudnić przy innej pracy. Ten przepis ma zastosowanie w sytuacji, kiedy to pracodawca odwołuje pracownika. Musimy pamiętać, że przepisy o powoływaniu i odwoływaniu pracowników Kodeksu Pracy to nie są przepisy odnoszące się tylko do zatrudnionych na podstawie powołania w samorządach. To są te same przepisy, które stosuje się w przypadku odwoływania prezesów spółek, innych instytucji, wielkich korporacji gdzie się zatrudnia na podstawie powołania, także znowu tutaj odbiegam od tematu. Chcę powiedzieć, że przepis art. 71, na którym opiera całą tą swoją teorię Pani Skarbnik, czy jej doradcy, ma odniesienie tylko do sytuacji, kiedy to pracodawca odwołuje pracownika z zachowaniem okresu wypowiedzenia np. 3-miesięcznego, jeżeli taki mu przysługuje i rzeczywiście nie życzy sobie ten pracodawca, żeby ten prezes Zarządu funkcjonował jeszcze przez te 3 miesiące, nie widzi go na tym stanowisku pracy, więc może mu zaproponować na jego wniosek lub za jego zgodą inną pracę. Jeżeli nie ma takiej propozycji lub nie ma zgody tego pracownika albo wniosku, słusznie przysługuje mu zwolnienie z wykonywania pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. On ma tą ochronę, a pracodawca nie ma już problemu z tym prezesem powiedzmy, z tym powołanym dyrektorem, nie chce go już i nie chce go w pracy i wtedy tak, ale w tej sytuacji kiedy pracownik sam składa rezygnację, chce się rozstać z zakładem pracy z zachowaniem przysługującego mu okresu wypowiedzenia, rzeczywiście pracodawca nie ma wyjścia, nie może nic zrobić, musi się tylko temu poddać, ale nie może z dnia na dzień, być zaskoczony tą decyzją i pozbawiony pracownika, w tym przypadku bardzo ważnego. Zgadza się, bo nie ma innego wyjścia ale wie, że ma 3 miesiące na to, żeby rozejrzeć się za nowym pracownikiem. Do tego nie trzeba głębokiej wiedzy prawniczej, żeby to zrozumieć. Oświadczenie Pani Skarbnik o rezygnacji z zachowaniem 3 – miesięcznego okresu wypowiedzenia jest na tyle

jasne, że ja też bym to zrozumiała w ten sposób, że „Proszę Pana, Panie Starosto, chcę się rozstać z tym zakładem pracy, z tym pracodawcą z zachowaniem 3 – miesięcznego okresu wypowiedzenia, ma Pan 3 miesiące, żeby się rozglądać za innym pracownikiem, a ja pracuje oczywiście przez te 3 miesiące”. Oczywiście po odwołaniu przez Radę w grudniu, bo to jest konieczne, żeby Rada zrobiła, bo tak ustawa brzmi, Starosta mógł już potem się porozumieć z Panią Skarbnik, co do tego, że skrócą ten okres wypowiedzenia, bo może ma inne plany, może w jakimś okresie mógłby ją zwolnić z obowiązku wykonywania pracy rzeczywiście, ale to na zasadzie porozumienia stron, gdyby złożyła wniosek, gdyby miała jakieś istotne argumenty za tym, żeby zwolnić ją z obowiązku świadczenia pracy. Starosta przecież bezpodstawnie nie może zwolnić pracownika ze świadczenia pracy ot tak sobie w prezencje.

Pani Ewa Kotarska – Furman: O godzinie 10:00 złożyłam oświadczenie, które później odczytam, poprosiłabym, aby wszyscy członkowie Rady mieli przed sobą to, co będę odczytywała, chciałabym poprosić Panie o przekazanie wszystkim radnym tego co będę czytała. Wysoka Rado, Szanowni Państwo, wysłuchałam wszystkich opinii i oczywiście nie zgadzam się ze stanowiskiem Pana Starosty. Zanim przejdę do sedna sprawy chciałabym poinformować, co z resztą Pan Przewodniczący Rady potwierdził, że jest poruszana dla mnie bardzo ważna sprawa i fakt nie zaproszenia mnie na dzisiejszej sesji budzi pewne wątpliwości i nie rozumiem dlaczego. O sesji nadzwyczajnej dowiedziałam się z internetu i dowiedziałam się z lowicz24.eu, że będzie rozpatrywana uchwała Rady o ponowne odwołanie mnie z przyczyn ciężkiego naruszenia przepisów prawa. Może przejdę do sedna sprawy: w tak ważnej dla mnie sprawie tu chciałam złożyć wyjaśnienie i to oświadczenie, które Państwo otrzymaliście. Moją sprawę, jak tutaj zresztą i w tych opiniach przewijały się te zagadnienia, należy rozpatrywać w dwóch aspektach. W pierwszym aspekcie jako odwołanie z funkcji Skarbnika i to co było tutaj odczytywane należy wyłącznie do właściwości Rady Powiatu i drugi aspekt to jest rozwiązanie stosunku pracy. Pierwszym aspektem takim aktem odwołania jest uchwała Rady Powiatu. Akt odwołania powołanego pracownika będzie miał zawsze podwójny charakter, gdyż jednocześnie będzie pozbawiał osobę powołaną zajmowanego stanowiska, jak i wypowiadał jej stosunek pracy. Jest to wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 02 kwietnia 2008 roku II/OSK22/08. Tym aktem odwołania jest przyjęta przez Państwo uchwała Rady Powiatu z dnia 15 grudnia 2014 roku odwołująca mnie z funkcji Skarbnika, a uchwała weszła w życie z dniem podjęcia. Oznacza to, że od dnia 16 grudnia 2014 roku nie jestem

Skarbnikiem Powiatu Łowickiego. Pragnę nadmienić, że była możliwość odwołania mnie w takiej potocznej nazwie, z tzw. odroczonego terminem, to znaczy wskazanym w uchwale odwołującej konkretnej daty. Mógł to być 15 styczeń, mógłby być to 15 luty czy nawet i 31 marzec. Wtedy do tego dnia byłabym Skarbnikiem, bo to wy Państwo mnie powołujecie, nikt więcej tylko Rada Powiatu i wtedy musiałabym wykonywać obowiązki służbowe i świadczyć pracę. Tego nie zrobiono. Dlaczego? Nie wiem. Przewijało się, że funkcja Skarbnika jest bardzo odpowiedzialna. Tak drodzy Państwo, dlatego powinno być wszystko jasne i klarowne, bo przez moje ręce przewijały się miliony. Jaki byłby skutek? Prokurator? Aspekt drugi mojej sprawy to jest rozwiązanie stosunku pracy. Zgodnie z art. 70 §2 Kodeksu pracy - odwołanie ze stanowiska jest równoznaczne z wypowiedzeniem stosunku pracy. Ponieważ zostałam odwołana w dnia 15 grudnia 2014 roku, tu również Pan Przewodniczący odczytywał, a pracuje już 16 lat w Starostwie Powiatowym, w związku z tym przysługuje mi kodeksowy 3 – miesięczny okres wypowiedzenia, w związku z tym, od stycznia do 31 marca 2015 roku. Niezwykle ważnym aspektem jest problem świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia przez pracownika powołanego. Kodeks Pracy, też był przywoływany tutaj, nie ustawa o pracownikach samorządowych, Kodeks pracy nie reguluje czy to jest na wniosek pracownika, czy to jest na wniosek pracodawcy, Kodeks pracy reguluje to w sposób następujący: „Inicjatywa propozycji pracy może nastąpić ze strony Starosty” potwierdził, że w swoim piśmie takiej inicjatywy nie było „inicjatywa może wyjść z mojej strony” i takiej inicjatywy też nie było. W tej sytuacji ustawodawca przewidział rozwiązanie określone w art. 70 §2 Kodeksu pracy, z którego wynika, że nie mam obowiązku świadczenia pracy z zachowaniem jednocześnie prawa do wynagrodzenia. A teraz przeczytam Państwu swoje oświadczenie, które Państwo otrzymaliście.

Pani Ewa Kotarska – Furman odczytała swoje oświadczenie do Rady Powiatu Łowickiego. /Załącznik Nr 8/

Radny Wojciech Miedzianowski: Szanowna Rado, Szanowni Goście. Od pewnego czasu jesteśmy świadkami tak naprawdę działań bezprawnych albo wręcz manipulacji prawem i zaraz to udowodnię. Chciałbym się zwrócić do koleżanek i kolegów z PSL-u, abyście wreszcie przemyśleli i powiedzieli w końcu „nie” i żeby Pan Starosta z Zarządem nauczył się rozstawać z pracownikami tak, jak należy, bo jednym zamyka drzwi i nie wpuszcza ich, a drugich mobbinguje, żeby wykonywali coś, czego nie mają prawa wykonywać.

Zwracam się do was Koleżanki i Koledzy z PSL, nie dzielcie mieszkańców powiatu łowickiego, bo to wy dzielicie. Dla was ktoś kto nie jest członkiem PSL jest najgorszy i trzeba go wyrzucić. Najwyższa pora, żeby prawo faktycznie zaczęło funkcjonować w tym powiecie. A teraz do argumentów, które mnie upoważniają do tego, żeby tak powiedzieć. Co do opinii Pani Motuk, ja też na sesjach zwracałem już uwagę, że obsługa prawna Rady i tu był wniosek do Pana Przewodniczącego, aby wywarł presję na Pana Starostę, żeby kto inny obsługiwał Radę pod kątem prawnym, bo my nigdy nie otrzymujemy podstawy prawnej, tylko komentarze jakieś. My chcemy podstawę prawną, a to my zdecydujemy, bo żadna opinia prawna nie jest dla was Państwo, czyli dla Rady, ani dla Starosty, ani dla Skarbnika wykładnią, bo decyzję i za tę decyzję odpowiada osoba, która pełni daną funkcję, prawnik podpowiada tylko, więc automatycznie prawnik nie ponosi konsekwencji za opinie, które wydaje. Trudno mieć wiarygodność opinii prawnej, która jest pewnego rodzaju manipulacją i tak na przykład w opinii Pani Motuk trzeci akapit: „Zgodnie z art. 69 co do zasady do stosunku pracy na podstawie powołania stosuje się przepisy dotyczące umowy na czas nieokreślony”. Artykuł dokładnie brzmi Szanowni Państwo: „Jeżeli przepisy niniejszego oddziału nie stanowią inaczej, do stosunku pracy na podstawie powołania stosuje się przepisy dotyczące umowy o pracę na czas nieokreślony z wyłączeniem przepisów regulujących: tryb postępowania przy rozwiązaniu umowy o pracę”. Co my robimy w tej chwili Szanowni Państwo?

Mecenas Anna Motuk: Jest tam co do zasady?

Radny Wojciech Miedzianowski: Proszę mi nie przerywać Pani Mecenas. Więc automatycznie cytowanie i powoływanie się na artykuł, który nie w pełni jest przedstawiony przedstawia zupełnie inną sytuację. Trudno jest się odnieść do zapisów Pani Marty Byzdry, gdzie „Pracownik składający rezygnację ma obowiązek wykonywania dotychczasowej pracy do upływu okresu wypowiedzenia, chyba, że pracodawca zwolnił go z tego obowiązku - art. 81 §1”. Szanowni Państwo, rozdział 3 Kodeksu pracy mówi „Stosunek pracy na podstawie powołania, wyboru, mianowania oraz spółdzielczej umowy o pracę, oddział pierwszy stosunek pracy na podstawie powołania” gdzie również czytamy „Stosunek pracy z pracownikiem odwołanym ze stanowiska rozwiązuje się na zasadach określonych w przepisach niniejszego rozdziału, czyli rozdziału 3 oddział 1 chyba, że przepisy stanowią inaczej”, czyli np. o urlopie możemy rozmawiać inaczej, rozmawiać o wypowiedzeniu inaczej, to się bierze z innych

rozdziałów. Przytoczony §81 nie ma podstawy do rozwiązania tej umowy - rozdział 3. To jest manipulacja Szanowni Państwo. Trudno jest się nie odnieść do opinii Pana Sójki, w której mówi, że można odwołać Skarbnika w dowolnym momencie przed tą datą, czyli przed upływem okresu wypowiedzenia. Nie ma Skarbnik, czy każda inna osoba okresu wypowiedzenia, dopóki nie zostanie odwołany. Jeśli został odwołany to jest odwołamy. Szanowni Państwo, my żyjemy w Matrixie, teraz Rada funkcjonuje co najmniej od dwóch lat w Matrixie. Pada dużo słów, mało pracy, mało konkretów. I naprawdę nie dzielcie, bo my rozpatrujemy, zobaczcie czym my się zajmujemy, my się zajmujemy sprawami pracowniczymi. Żadnej innej sprawy, żadna rozprawa sądowa nie została wygrana, jeśli chodzi o sprawy pracownicze, zakończyła się z Panem Dyrektorem Centrum, którego też odwołano, wymyślono fikcyjną kontrolę, która nie miała upoważnienia i poszła sprawdzać. Są pracownicy Centrum, którzy to potwierdzili pisemnie, między innymi obecna Pani Dyrektor Centrum na piśmie, że bez upoważnienia poszła Pani Jaros i Pan Kłak, obecny pracownik Biura Strategii, bez upoważnienia zrobili wielką kontrolę na polecenie Pana Starosty. Koleżanki i koledzy z PSL-u, nie dzielcie mieszkańców powiatu. Będziemy za moment rozmawiać o Panu Kosiorku, bo nagle wprowadzamy do programu sesji, a potem nagle Pan Przewodniczący przypomina sobie, że ma wątpliwości. Nie informuje radnych, nie mamy tego pisma, wy macie, my nie mamy. Jakie wątpliwości, pismo wpłynęło 10 dni przed czy dużo wcześniej, zostaje wprowadzone do programu, nagle przed sesją odwołujemy, nieważne zresztą. Idźmy dalej, biorąc pod uwagę to, że uchwała została podjęta 15 grudnia o odwołaniu Pani Skarbnik, Pani Ewy Kotarskiej mam pytanie, czy organ nadzoru uchylił tę uchwałę? Nie, nie uchylił, więc uchwała obowiązuje. Szanowni Państwo, Pani Skarbnik ma rację, Pani Ewa ma rację, że nie chce pracować jako Skarbnik, przecież automatycznie, najzwyczajniej w świecie. Ale przepraszam najmocniej, to ja Szanowni Państwo, znów Koleżanki i Koledzy z PSL-u mówię, mamy nielegalny Zarząd, Zarządu nie mamy od 3 miesięcy, a Skarbnika nie mamy od 2 miesięcy. Nasze wszystkie uwagi, kto podpisuje przelewy, kto robi zobowiązania majątkowe i czy decyzje Zarządu, który jest nielegalny są prawomocne? Jak daleko to będzie, czy my za rok nie obudzimy się za przeproszeniem w czymś, gdzie będą do nas pozwy sądowe, bo ktoś tam podpisał, a potem się okaże, że jest to bezprawne. Czy pracownicy, którzy otrzymali wynagrodzenie, czy zapłata nie wiem, czy termomodernizacja trwa?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Rozpoczyna się.

Radny Wojciech Miedzianowski: Czyli jakiegoś zobowiązania, umowy dokonaliśmy. Kto to dokonał? Szanowni Państwo, to co powiedziałem wcześniej, my naprawdę ostatnimi czasy żyjemy na bezprawiu, cały czas mówimy, że jest coś zrobione bezprawnie, Państwo głosujecie za tym, co tak naprawdę jest... Szanowni Państwo, uwaga Pani Mecenasa, że Pan Starosta nie może pozbawić samoczynnie stosunku pracy, przecież on to zrobił, zrobił to sam wcześniej. Złożył wniosek o odwołanie w dniu 15 grudnia, on to złożył, na jego prośbę. Co stało na przeszkodzie, żeby wpisać w ten projekt uchwały, który Państwo przygotowaliście, żeby wpisać, tak jak mówiła Pani Ewa Kotarska, termin na przykład ostatni dzień stycznia, nic. Ale Pan Starosta złożył taki wniosek i taki projekt uchwały, teraz chcecie, żebyśmy zrobili z siebie za przeproszeniem idiotów i głosowali drugi raz za odwołaniem Pani Ewy, która nie zasłużyła w tym przypadku na to, żeby mówić, że jest zwolniona dyscyplinarnie. To jest szanowni Państwo brak poszanowania dla ludzi. Pan Starosta podjął decyzję, Zarząd przyklepał, Państwo przyklepaliście dokonując podjęcia tej uchwały, więc nie róbmy teraz z siebie, jako z Rady Powiatu Łowickiego czegoś, co tak naprawdę funkcjonuje hipotetycznie. Mam jeszcze tutaj zaznaczonych kilka uwag, bo trochę się przygotowałem do tego, przeczytałem, poświęciłem trochę czasu, ale nie będę zanudzał Państwa tym. Apeluję tylko o pewien rozsądek i naprawdę wycofanie tej uchwały. Możemy przyjąć tą drugą uchwałę, bo faktycznie trzeba zakończyć tą sprawę z brakiem Skarbnika i odpowiedniej osoby, która będzie dbała o nasze finanse powiatowe. Wstawiam wniosek, aby wycofać tę uchwałę z programu sesji, mam nadzieję, że Zarząd jako wnioskodawca się przychyli.

Radny Marek Jędrzejczak: Tutaj kolega Wojtek Miedzianowski powiedział większości, ja powiem jeszcze raz, że nasze dzisiejsze podjęcie uchwały jest de facto czymś dla mnie nie bywałym, bo my już tę uchwałę podjęliśmy. Wszystkie te analizy, które zdążyłem wysłuchać i przeczytać, dotyczą relacji między pracodawcą, a pracownikiem. Co do tego ma Rada Powiatu Łowickiego? Rada Powiatu zdecydowała o odwołaniu Skarbnika. Ewentualny spór, który jest między pracownikiem, a każdy doskonale widzi, że taki jest, rozstrzygnie Sąd czy jakiś inny sposób, ale my jako radni już zdecydowaliśmy. Odwołaliśmy Skarbnika i nasza rola jest zakończona. Przecież Skarbnika już nie ma, został odwołany. Kwestia dla mnie kto ma rację w tym sporze, ja nie jestem prawnikiem i nie chcę przesądzać, natomiast chcę powiedzieć jedną rzecz, to jest między pracownikiem, a pracodawcą. Co ma do tego Rada Powiatu?

Radny Marcin Kosiorek: Ja bym chciał usłyszeć odpowiedzi na pytania od Pana Starosty lub od Pani Mecenasa, żeby to w protokole było, a pytania są takie: Czy tamta uchwała, którą podjęliśmy 15 grudnia jest nieważna? Czemu musimy po raz drugi podejmować tę uchwałę, czy to jest jakaś reasumpcja głosowania, czy jak to traktować? Kto w imieniu Skarbnika Powiatu podpisywał dokumenty, zobowiązania finansowe i czy to było legalne?

Radny Michał Śliwiński: Tak często tu padały słowa PSL, to zwrócę się do radnych z „PiS i Przystawek”, bo tak was niektórych nazwę. To już to, że jest Zarząd nie legalny, rząd jest nielegalny, wybory były nielegalne, tutaj dwóch panów radnych z „Przystawek” złożyło wnioski o to, że są nielegalne wybory i u nas też z tego co wiem, te wnioski zostały wycofane i tak cały czas krzyczymy do mediów, żeby podzielić i straszyć ludzi, że żyjemy w Państwie nieprawa. I teraz kwestia, były interpretacje prawne, które przedstawicie wy i teraz powiedzcie, który prawnik się pod tym podpisał? Tak naprawdę mamy trzy interpretacje, rozumiem, że opinia Pani Motuk się nie podoba, bo z racji tego, że Pani Motuk się nie podoba Panom to jest zła opinia, ale są jeszcze dwie inne interpretacje prawne, które też są zbieżne z tą opinią i też się nie podobają. To może zdejmijcie te okulary z Matrixa i zobaczcie tak naprawdę jak to wygląda. Reasumpcje głosowania to były modne, ale za Przewodniczącego Pana Janusza Michalaka, bo nie były zgodne z tym co wy przegłosowaliście, to trzeba było jeszcze raz powtórzyć, żeby głosy się odliczyły.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Ja chciałbym odpowiedzieć radnemu Miedzianowskiemu, że przecież mogliśmy w tej uchwale z 15 grudnia 2014 roku wskazać termin i byłoby po problemie. Panie Radny, my ten termin wskazaliśmy, pozwolę sobie przeczytać to jeszcze raz.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat odczytał pismo Pani Ewy Kotarskiej – Furman skierowane do Starosty Krzysztofa Figata w sprawie rezygnacji ze stanowiska Skarbnika Powiatu Łowickiego. /Zał. Nr 9/

Starosta Łowicki Krzysztof Figat odczytał pismo Starosty Powiatu Łowickiego do Przewodniczącego Rady Powiatu Łowickiego w sprawie rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie odwołania Skarbnika Powiatu Łowickiego na posiedzeniu II Sesji Rady Powiatu Łowickiego. /Zał. Nr 10/

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Uchwała - w związku ze złożoną rezygnacją zgodnie z wnioskiem Starosty Łowickiego odwołuje się Skarbnika Powiatu Łowickiego Panią Ewę Kotarską – Furman. W tym wniosku

wskazywaliśmy datę i we wniosku Pani Skarbnik i w moim wniosku do Przewodniczącego. Wykonanie uchwały powierza się Staroście Łowickiemu. I tak to rozumiem. 31 marzec 2015 to jest koniec pracy Pani Skarbnik. Już więcej nie będę się wypowiadał.

Radny Janusz Michalak: Ja bym chciał zapytać Pana Starostę, bo powtarza to z uporem godnym lepszej sprawy, że ta data to 31 marca. Czy Pan w świadectwie pracy napisze Pani Kotarskiej – Furman, że jej trwanie umowy było do dnia „zgodnie z Pani wnioskiem”? Nie, musi Pan tą datę wymienić proszę Pana i to jest tak samo ważny, a może ten dokument, czyli uchwała Rady, wiele podejmujemy uchwał na wnioski i nigdy nie piszemy, że „zgodnie z wnioskiem”. Jeżeli nie chcemy wszystkiego zawrzeć w umowie, to piszemy „zgodnie z załącznikiem”.

Radny Stanisław Olęcki: Szanowni Państwo, tutaj padły słowa, żeby zachować powagę, szacunek do pełnionej funkcji, szacunek do Starostwa, do mieszkańców Ziemi Łowickiej, ja obydwoma rękoma się pod tym podpisuję. Ale co my robimy proszę Państwa? Szukamy kruczków prawnych. Ja bardzo współczuję Pani Skarbnik Ewie Kotarskiej – Furman, ta sytuacja w jakiej się znalazła, ja nie oceniam, kto zawinił, na czyje życzenie, ale ja w takiej sytuacji nie chciałbym się znaleźć. Nie chciałbym się znaleźć w takiej sytuacji, bo stres jaki przeżyła Pani Skarbnik nie wartą jest tej sprawy, ale sprawy zaszły tak daleko i słyszymy tutaj „Cicho Pani Mecenase, ja mówię”, tak Panie Miedzianowski, ten gest tyle znaczy - „Cicho, ja mówię”, to świadczy o pewnych postawach, o pewnym szacunku do kobiety, do tytułu, do pełnionej funkcji i funkcji radnego. Dalej, „Opamiętajcie się koledzy z PSL”, opamiętajmy się wszyscy, bo w mieście już z nas wszystkich się śmieją. Ja bym chciał, żeby jak najszybciej została rozwiązana i bardzo mi się podoba w telewizji wypowiedź wielu prawników z tytułami profesorów: „Według mojej wiedzy”, „według mojej opinii”, natomiast tu tak nie pada. My wiemy lepiej, to ja wyznaczam prawo i wiem. Nie, ja nie wiem. Myślę, że prawnicy powinni to rozstrzygnąć jak najszybciej dla komfortu Pani Skarbnik, dla pracy Starostwa, dla pracy naszego quorum. Wszyscy opamiętajmy się, bo najgorszą reakcją społeczną to nie jest krytyka, tylko śmiech, a już niedługo do tego śmiechu dojdzie.

Radny Krzysztof Dąbrowski: W kwestii formalnej do wypowiedzi Pana radnego Olęckiego. Szanuję Pana, bo Pan jest trzecią czy którąś kadencję już jest praktycznie, człowiek doświadczony i tak dalej, ale Pan wskazywał o pewnych rzeczach, itd. Moi drodzy, o tych rzeczach dyskutujemy, ja od

początku Rady nie pamiętam, żebyśmy o takich rzeczach dyskutowali. Panie Przewodniczący, za daleko się posunęliśmy, nie ma sensu. Nie będę nikogo krytykował i kogoś tam bronił, bo to już za daleko.

Radny Marcin Kosiorek: Ale ja bym chciał usłyszeć odpowiedzi na moje pytania, bo zadałem pytania.

Mecenas Anna Motuk: Odpowiadam Panu Radnemu, Pana wątpliwości są jak najbardziej na miejscu. Sama te okoliczności musiałam rozważyć, bo do mnie należy, jako do radcy prawnego zaopiniowanie całej procedury, żeby była zgodna z prawem właśnie. Z tym, że cały problem polega na tym, że ustawodawca tak to wymyślił, że do wyłącznej właściwości Rady i to wynika z ustawie o samorządzie powiatowym, należy powoływanie i odwoływanie na wniosek Starosty Skarbnika, akt na poziomie powołanie i odwołanie musi być podjęty na poziomie Rady. Jeżeli Rada raz odwołała już Skarbnika, tak jak Pan mówi, podjęła uchwałę na skutek rezygnacji, złożonego wypowiedzenia stosunku pracy w innych okolicznościach, to rzeczywiście tak się stało, ta uchwała obowiązuje. Jednak w międzyczasie w okresie wypowiedzenia doszło do sytuacji innej, że pracownik, takie jest tutaj zdanie Starosty, naruszył prawo w ten sposób, czyli obowiązki swoje pracownicze, Starosta uznał, że jest to ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, niestawianie się do pracy bez usprawiedliwienia i należy teraz rozstrzygnąć tę sprawę od strony pracodawcy, czyli ma prawo zwolnić takiego pracownika dyscyplinarnie, ale nie ma prawa zrobić tego sam, właśnie z racji na ten przepis w ustawie o samorządzie powiatowym, bo to jest stosunek pracy na podstawie powołania. Powołanie jest podstawą stosunku pracy, więc odwołanie jest rozstaniem się z tym stosunkiem pracy, nie ma innych aktów prawnych, dlatego po decyzji na poziomie odwołania tej decyzji, odwołaniu w tej chwili z powodów dyscyplinarnych czy innych, musi znowu podjąć Rada. To jest konstrukcja, która wynika z przepisów, może trochę karkołomna w pewien sposób, zgadzam się z tym, ale tak to musi być zrobione. Z innych powodów Rada podjęła decyzję 15 grudnia, a z zupełnie innych, ważnych ma podjąć taką uchwałę dzisiaj. Ma przedstawione wszystkie okoliczności tej sprawy, ale decyzja należy do Rady, bo tylko w projekcie uchwały jest mowa o tym, że tamta uchwała traci moc. Zmieniły się okoliczności, jest projekt nie rozstawania się na wniosek Pani Skarbnik, z jej inicjatywy, są inne przyczyny rozstawania się, na skutek tego, co stało się później. Pan na pewno orientuje się, że nawet w przypadku zwykłej umowy o pracę, jeżeli pracownik składa wypowiedzenie umowy o pracę i jest w

okresie wypowiedzenia umowy o pracę i w międzyczasie tego wypowiedzenia popełnia jakieś wykroczenie, które kwalifikuje się na tak zwaną „dyscyplinarkę” to koniec. Nie ma już tamtego tematu, pracodawca musi coś zrobić, gdy jest to naruszenie, żeby wyciągnąć jakieś konsekwencje z tego. W tej sytuacji Starosta też musi reagować, bo jeżeli przyjął koncepcje w oparciu o stanowiska prawne czy własne przekonanie, że pracownik narusza prawo i to jest podstawa do dyscyplinarnego zwolnienia, to nawet z uwagi na resztę załogi musi jakieś decyzje podjąć, nie może tego tolerować.

Radny Marcin Kosiorek: Chciałem tylko usłyszeć, bo nie odpowiedziała mi Pani na pytanie, czy Pani Ewa Kotarska – Furman jest w tej chwili Skarbnikiem Powiatu Łowickiego?

Mecenas Anna Motuk: Jak najbardziej jest Skarbnikiem Powiatu Łowickiego, który niestety odmawia świadczenia pracy. Jest w okresie wypowiedzenia i narusza prawo, więc należy tę sytuację rozwiązać, bo to Pani Skarbnik samowolnie się zwolniła ze świadczenia pracy. Na razie jest, musimy tę sytuację uzdrowić.

Radny Krzysztof Dąbrowski: Pani Mecenas, nikt nie jest złośliwy i nie chodzi o to, ale rozwiązać to można worek z ziemniakami, ale tak daleko poszły sprawy, że się nic nie rozwiąże.

Radny Ryszard Malesa: Tu trzeba zmienić punkt 4 na 3, a 3 na 4. Najpierw powołać Skarbnika i potem go odwołać. O czym my tu rozmawiamy.

Radny Michał Śliwiński: Ta dyskusja idzie coraz bardziej burzliwie, a tak naprawdę padły z sali dwa wnioski o to, żeby tę dyskusję zakończyć. Był wniosek taki Pana Olęckiego i Pana Dąbrowskiego, także zapytać się czy rzeczywiście te wnioski Panowie podtrzymują i sprawę przegłosować.

Radny Jarosław Papuga: Mam pytanie w kwestii formalnej do Pani Skarbnik Ewy Kotarskiej – Furman, ponieważ powołuje się Pani w swoim piśmie, tutaj jest wytłuszczone „nie ma obowiązku świadczenia pracy art. 70 ust. 2”. Właśnie ściągnąłem sobie ten artykuł i tam nie ma takiego zdania „Odwołanie jest jednoznaczne z wypowiedzeniem umowy o pracę. W okresie wypowiedzenia pracownik ma prawo do wynagrodzenia w wysokości przysługującej przed odwołaniem”. Gdzie tutaj pisze, że nie ma obowiązku świadczenia pracy, w tym artykule? On jest całutki, art. 70 ust.2.

Radny Wojciech Miedzianowski: Proszę przeczytać dalej, następne artykuły.

Radny Jarosław Papuga: W następnych nie ma już o tym mowy, nie ma napisane, że nie ma obowiązku świadczenia pracy.

Radny Wojciech Miedzianowski: Artykuł 71 „Na wniosek lub zgodę pracownika...”.

Radny Jerzy Wolski: Każdy ma swój Kodeks pracy.

Radny Wojciech Miedzianowski: Jak to, każdy ma swój Kodeks Pracy?

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Czy Pan Radny Miedzianowski chciał zabrać głos?

Radny Wojciech Miedzianowski: Chciałem zabrać głos, ponieważ chciałem prosić Panią Mecenasa, żeby nie sugerowała cokolwiek, ponieważ nie rozmawiamy o umowie o pracę, tylko rozmawiamy o umowie w trybie powołania. To są dwie różne rzeczy, które Kodeks pracy określa zupełnie inaczej i sugerowanie nam radnym, że pracownik powinien właśnie wykonywać, bo inaczej to zwolni się go dyscyplinarnie, to jest niezgodne z prawdą, bo te orzeczenia, na które się powołali obaj radcy prawni naszego Starostwa to dotyczy zupełnie innej sytuacji, bo znalazłem ten wyrok Sądu Najwyższego. Myślę, że jest pora żeby zatrzymać kolegów z PSL, żebyśmy za rok lub za dwa, bo te sprawy sądowe będą trwać, będą odwołania, będą apelacje i pewnie będziemy się chwalić na każdym etapie, że wygraliśmy. Ale w końcu dojdzie do ostatecznego rozstrzygnięcia i za rok czy za dwa powiat łowicki będzie płacił bardzo duże odszkodowania komuś, łącznie z odsetkami i wtedy się okaże, że popełniony został tutaj błąd. Tylko, że wtedy Szanowni Państwo, Panie należy powiedzieć prostą rzecz, nie bawcie się za publiczne pieniądze, nie bawcie się Koleżanki i Koledzy z PSL-u niestety Panie Stanisławie, taka jest rzeczywistość, nie bawcie się za publiczne pieniądze swoimi sprawami. Na razie to wygląda tak, Pan Starosta postawił wniosek natychmiast jak Pani Skarbnik złożyła swój wniosek, żeby jak najszybciej ją odwołać, a potem się okazało, że trochę sobie strzelił sobie w kolano, bo się okazało, że nie ma rad Skarbnika i teraz chce, przepraszam za wyrażenie, jej dołożyć i mówi, że zwolni ją dyscyplinarnie, żeby miała w papierach. Nie szanowni Państwo, ja za takim czymś nie zagłosuje, to jest bezprawie, a przede wszystkim niezgodne z etyką, najzwyczajniej w świecie etyką Koleżanki i Koledzy rozstawania się.

Radny Stanisław Olęcki: Ja podzielam głos radnego Miedzianowskiego, że trzeba myśleć długofalowo, ale gdybym był tu pierwszy raz, to byłbym pod

wrażeniem znajomości prawa, niektórych radnych i byłbym gotów popaść w kompleksy. Nie wiecie, nie rozumiecie, nie znacie się i źle czytacie. I nadal przywołuje autorytety profesorskie, które mówią „według mnie”, „według mojej wiedzy”. Ja nie ma wiedzy tak dalekiej prawniczej, jak niektórzy tutaj prezentują, czy uważają, że mają taką wiedzę. Dlatego sprawę należy rozstrzygnąć, ponieważ najgorsza decyzja to jest brak decyzji. Ja z Panią Ewą Kotarską – Furman zaczynałem pracę w jednym wydziale, w Wydziale Edukacji, współpracowało nam się...

Panie Ewa Kotarska – Furman: Bardzo dobrze.

Radny Stanisław Olecki: Będąc Przewodniczącym Rady współpracowałem z Panią Ewą Kotarską – Furman i współpracowało nam się...

Panie Ewa Kotarska – Furman: Bardzo dobrze.

Radny Stanisław Olecki: I nie chciałbym nikogo krzywdzić, ale sprawa zaszła tak daleko i po raz kolejny mówię, nie stawiam winy po tej czy po tamtej stronie, natomiast czy bawimy się za publiczne pieniądze? Panowie, bawimy się wszyscy za publiczne pieniądze przy takiej diecie.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Panię Przewodniczącą, Wysoka Rado, ja już wcześniej mówiłem, że do takiego porozumienia zapraszałem i zapraszam nadal, ponieważ nie jest to łatwa sprawa i mi przez 2,5 roku z Panią Ewą Kotarską – Furman pracowało się też dobrze. Wniosek, który złożyła 10 grudnia uszanowałem i nie zamierzałem, to co sugerował Pan radny Miedzianowski, żeby na koniec Pani Ewie Kotarskiej – Furman dołożyć „dyscyplinarkę”. Jest to wynik skutków prawnych powiem tak: wczorajsze przesłuchanie moje przez Inspektorów Państwowej Inspekcji Pracy trwało ponad dwie godziny i nie było przyjemne i nikomu tego nie życzę i myślę, że nikomu na tym nie zależy. Takie próby porozumienia były wysyłane, terminy były wyznaczone i powtórzę jeszcze raz, nawet dzisiaj jestem gotów takie porozumienie podpisać.

Radny Marcin Kosiorek: Po pierwsze chciałbym usłyszeć odpowiedź na to pytanie, które zadałem, czyli...

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Przepraszam, bo miałem Panu Marcinowi odpowiedzieć. Panie radny Kosiorek, te umowy, które są podpisane nie wymagały kontrasygnaty Skarbnika co do ważności, a są umowy, których taką kontrasygnatę można uzupełnić, sprawdziliśmy to prawnie. Do przelewów jest

upoważniona Pani Lidia Wojda w konfiguracji dwóch podpisów, Wicestarosty lub moim.

Radny Janusz Michalak: Chciałbym powiedzieć, że z mojej wiedzy, którą czerpię z wypowiedzi Pana Starosty, Pani Skarbnik nie jest Skarbnikiem, przynajmniej od poprzedniej sesji, przynajmniej od sesji z 15. Zadałem pytanie Pani Ewie Kotarskiej – Furman na Komisji Budżetu w grudniu przed uchwaleniem budżetu „W jakim charakterze Pani Ewo, Pani tutaj występuje?”. Pan Starosta nie pozwolił odpowiedzieć, tylko odpowiedział za Panią Ewę „W charakterze pracownika Wydziału Finansowego.” Kolejna sprawa, chciałem zapytać, czy jest opinia Pana Prezesa Krawczyka, bo też na podstawie dokumentów, które były nam dostarczone, czyli protokołu z Zarządu wynika, że taką opinię Pan Starosta uzyskał. Chciałbym też zapytać, kiedy Pan mówił prawdę, Panie Starosto, jak pytałem po co ten pośpiech 15? Pan odpowiedział, że umówił się z Panią Skarbnik. Z dokumentów jakie czytam, czyli z tego posiedzenia jest wypowiedź Pani Ewy Kotarskiej – Furman, gdzie mówi, że przykro jej, że Pan z nią tego nie uzgodnił i wprowadził 15 grudnia. Dlatego staram się mówić tylko to, co wiem na podstawie dokumentów albo z bezpośredniej wypowiedzi.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: 15 grudnia była sesja, więc biorąc pod uwagę i formułując wniosek do Przewodniczącego Rady i zapis §1 uchwały, mówiący, że jest to odwołanie zgodne z wnioskiem. Nie było powodu, żeby tego nie robić inaczej, a od 01 stycznia miał być okres wypowiedzenia, więc ta uchwała musiała być podjęta. To jest pierwsza rzecz, a druga rzecz to tą opinię Prezesa Krawczyka uzyskałem telefonicznie w czasie przerwy, którą w czasie Zarządu zarządziliśmy i pisemnej tej opinii nie mam.

Radny Janusz Michalak: Pan Starosta oczywiście nie odpowiedział na moje pytanie, ponieważ ja, podczas sesji 15 grudnia sugerowałem, mamy jeszcze budżet, mamy jeszcze różne sprawy, za tydzień mamy normalną sesję, czy to jest dzisiaj potrzebne. Tak uzgodniliśmy nie pamiętam, z Panią Skarbnik czy z Panią Ewą i to w protokole powinno być. Jeszcze jedna kwestia dotycząca Pana Prezesa Krawczyka. Myśmy zgłosili swoje zaniepokojenie tą sprawą Regionalnej Izbie Obrachunkowej i Pan Prezes Krawczyk jakby zaprzecza temu, co Pan teraz cytuje tutaj, ponieważ to są sprawy do Wojewody, jako sprawę Kodeksu pracy, więc on się takimi sprawami nie zajmuje, RIO takimi sprawami się nie zajmuje.

Radny Ryszard Malesa: Mam pytanie, kto na dzień dzisiejszy pełni rolę Skarbnika Powiatu Łowickiego? Mamy go powoływać, to kto nim jest?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Zgodnie z prawem Skarbnikiem Powiatu Łowickiego w okresie wypowiedzenia, ale w tej chwili nie świadczącym stosunku pracy jest Pani Ewa Kotarska – Furman.

Radny Marcin Kosiorek: To ja jeszcze dodam jedną rzecz, że ja też na Komisji Edukacji pytałem, w jakim charakterze jest Pani Ewa Kotarka – Furman na komisji i Pan w ogóle nie wspomniał o tym, że jest Skarbnikiem, tylko pracownikiem, nie pamiętam, nie chcę pomylić teraz, czy inspektorem tylko Wydziału Finansowego.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Szanowni Państwo, proponuje zakończyć już tą dyskusję, ale wybaczcie Państwo, sobie też chciałbym udzielić głosu. Panią Kotarską – Furman znam wiele lat i uważam, że funkcję Skarbnika pełniła bardzo dobrze. Jakie były przyczyny napisania przez nią podania o rozwiązanie umowy o pracę, nie wiem. Byłem przy wielu rozmowach, byłem także przy rozmowie, o której mówił Pan Starosta. Szef Regionalnej Izby Obrachunkowej stwierdził wyraźnie podczas rozmowy telefonicznej, że Pani Ewa jest nadal Skarbnikiem i ja to słyszałem. Jak się z tego wycofuje, nie ma problemu. Moi Szanowni Państwo, doszło to do takiego dziwnego poziomu już, nie chcę tego nazywać zacierzeniem, ale do tak różnych stanowisk, które wychwytywane są przez różne osoby czy różne instytucje, żeby to wszystko nabrzmiało. Mam trochę doświadczenia w pracy na stanowiskach kierowniczych i pomimo tego, że przed chwilą rozmawiałem z Panem Starostą, wybaczcie, że po raz kolejny powiem swoje zdanie, nie wiem, zrobimy nawet godzinę przerwy. Jeżeli jest to możliwe, żeby jedna i druga strona doszła do konsensusu i podpisała oświadczenie, które jest bardzo prostą rzeczą i załatwi sprawę zaległego wynagrodzenia i płatności do końca okresu wypowiedzenia i zamknie cały temat. Jeżeli upór jest taki, że nie, bo nie, trudno, będziemy się barować w sądach i marnować te pieniądze publiczne, o których mówimy. Uszanujmy ludzi, którzy nas wybierali. Ja jestem za tym, że jeżeli mamy to dalej kontynuować to nie ma sensu, bo wiadomo jaki jest układ w Radzie, jaki będzie wynik głosowania. Mnie jako Przewodniczącemu Rady zależy na tym, żeby obraz naszej Rady był właściwy i prawidłowy, dlatego proponuję, żeby przemyśleć sprawę przed podjęciem uchwały, podpisać stosowne dokumenty, zamknąć temat i będziemy mogli kolejną uchwałę podjąć. Nie wiem czy jest to

możliwe do osiągnięcia. Ja proszę Panie Starosto, Pani Ewo, może jednak uda się usiąść, porozmawiać, zamknąć temat i za 5 minut nie będzie tematu.

PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU ŁOWICKIEGO KRZYSZTOF GÓRSKI OGŁOSIŁ PRZERWĘ W OBRADACH O GODZINIE 14:25.

PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU ŁOWICKIEGO KRZYSZTOF GÓRSKI WZNOWIŁ OBRADY O GODZINIE 14:35.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, w imieniu własnym jak również w imieniu Pani Ewy Kotarskiej – Furman prosimy o przerwę w sesji w środę do godziny 9:00. W środę będziemy mieli normalną sesję, żeby dwa razy Państwa nie zapraszać. W środę o godzinie 9:00 dokończymy sesję i po zakończeniu sesji nadzwyczajnej będziemy, jeśli tak Pan Przewodniczący i Rada zdecyduje, procedować na zwykłej sesji lutowej. Jeśli możemy o taką rzecz Wysoką Radę prosić to bardzo prosimy.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Mam taką propozycję, o godzinie 9:00 sesja nadzwyczajna, o godzinie 10:00 zwyczajna, zgodnie z naszym harmonogramem. Trzeba przegłosować przerwanie sesji.

Radny Marek Jędrzejczak: A czy możliwe byłoby przesunięcie terminu na godzinę powiedzmy 12:00? Wynika to z tego, że sesje miały być o godzinie 13:00 i tak mam plan ułożony. Rozumiem, że tak musi być, ale godzina 11:00 lub 12:00 też jest dobra.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Nie robię tego samodzielnie, to jest na czyjąś prośbę, nie wiem. Szanowni Państwo, proszę zmienić godzinę na 10:00. O 10:00 nadzwyczajna, a o 12:00 zwyczajna.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 16 Radnych RPŁ, nie głosowali: K. Dąbrowski, M. Kosiorek, Z. Kuczyński, J. Michalak, W. Miedzianowski/:

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

wyrazili zgodę na przerwanie obrad V Sesji RPŁ do dnia 25.02.2015 roku do godziny 10:00.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski przerwał obrady V Sesji RPŁ w dniu 18 lutego 2015 r.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski wznowił obrady V Sesji RPŁ w dniu 25 lutego 2015 r.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Witam wszystkich Państwa, stwierdzam, że jest 18 radnych, wobec czego wszystkie podejmowane uchwały będą prawomocne. Chciałbym od razu przystąpić do pkt. 3 porządku naszych obrad.

Ad. pkt. 3

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Bardzo bym prosił, aby Pan Starosta oświadczył czy jest podpisane porozumienie czy nie?

Starosta Krzysztof Figat: Panie Przewodniczący, w poniedziałek propozycja została drogą mailową przekazana zgodnie z umową, do dnia dzisiejszego podpisanego porozumienia nie ma i do chwili obecnej po rozmowie przed sesją z Panią Ewą Kotarską - Furman mam informację, że ta propozycja nie została zaakceptowana.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Czy Pani chciałaby coś dodać?

Pani Ewa Kotarska – Furman: Szanowni Państwo, w nawiązaniu do mojego oświadczenia, które przedstawiłam na ostatniej sesji nadzwyczajnej, pragnę Państwa poinformować, że w opinii 4 niezależnych moich prawników, od 16 grudnia 2014 roku nie jestem skarbnikiem powiatu. Oznacza to, że tak naprawdę powstał problem, o którym Starosta Łowicki nie mówi, bo prawdopodobnie nie chce mówić, a problem jest następujący: skoro nie jestem skarbnikiem, to nie mam jakichkolwiek uprawnień do kontrasygnowania umów i podpisywania dokumentów finansowo – księgowych. Jestem osobą odpowiedzialną wykonującą wszystkie obowiązki z należytą starannością i ta moja odpowiedzialność za powiatowe finanse publiczne nie pozwala mi na dokonywanie operacji gospodarczych, do których nie mam uprawnień. Powtarzam jeszcze raz: nie mam uprawnień. Moi prawnicy jednoznacznie stwierdzili, że dokonywanie tych czynności grozi mi prokuratorem. Zatem nie jest to problem polegający na tym, że nie chcę pracować, tak jak twierdzi Pan Starosta, lecz swoim postępowaniem zapobiegam rażącemu łamaniu prawa. W związku z powyższym uważam, że postępowanie Starosty wobec mnie wskazuje

na jawną dyskryminację. Pracowałam w Starostwie ponad 16 lat, w tym ponad 9 lat, jako Skarbnik Powiatu Łowickiego. Nie byłam nigdy karana i otrzymywałam nagrody. Przygotowałam 10 budżetów pozytywnie zaopiniowanych przez RIO, ostatni budżet przygotowywałam praktycznie sama, bo była sytuacja polityczna taka, jaka była. Przyjęliście Państwo, się też dowiedziałam z internetu, bez żadnych poprawek. I co najważniejsze, że przez ten okres czasu uruchamiane przez ze mnie środki finansowe, uruchamiane były zgodnie z prawem. Uważam, że po tylu latach w pracy na takie traktowanie mnie przez Starostę sobie nie zasłużyłam, a propozycja porozumienia ze strony Starosty jest tego kolejnym dowodem i w związku z tym takiej propozycji porozumienia nie mogę przyjąć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Ja nie zamierzam dopuszczać do dyskusji, dyskusja już była, chyba, że ad vocem w tej sprawie.

Radny Michał Śliwiński: Myślę, że tak, zapoznaliśmy się z opiniami prawnymi Pana Starosty i teraz, żeby mieć też szerszy pogląd na temat tej sytuacji, dobrze by było zapoznać się z opiniami prawnymi, którymi dysponuje Pani Ewa Kotarska, to taka moja propozycja. Czy jest możliwość, żebyśmy te opinie prawne dostali do zapoznania się czy ewentualnie do odczytania?

Pani Ewa Kotarska – Furman: Myślę, że wszystkie moje podejścia, dojście do porozumienia już zostały wyczerpane.

Radny Krzysztof Dąbrowski: Panie Przewodniczący w kwestii formalnej, my chyba sądu dziś nie będziemy robić prawda?

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Tak. Szanowni Państwo, teraz odczytam projekt uchwały, dyskusja była tydzień temu, będziemy głosować.

Radny Wojciech Miedzianowski: W kwestii formalnej. Panie Przewodniczący, ponieważ się spóźniłem, bardzo przepraszam za to, chciałbym się tylko spytać czy mój wniosek, który stawiałem na poprzedniej sesji do Zarządu, czyli do wnioskodawcy o zdjęcie tego punktu i przejście do drugiego punktu, był rozpatrywany przez wnioskodawców?

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Na sesji nie był.

Radny Wojciech Miedzianowski: Czy mógłbym otrzymać w tej chwili jakąś odpowiedź.

Starosta Krzysztof Figat: Nie, podtrzymujemy wniosek tak, jak we wniosku na sesję.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski przedstawił projekt Uchwały RPL w sprawie odwołania Skarbnika Powiatu Łowickiego.

Radny Michał Śliwiński: Z jaką datą to odwołanie?

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Z datą 25 lutego, z dzisiejszą.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 12 Radnych RPL, nie głosowali: K. Dąbrowski, P. Gołaszewski, M. Jędrzejczak, M. Kosiorek, D. Kosmatka, Z. Kuczyński, R. Malesa, J. Michalak, W. Miedzianowski /:

Za – 11

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Podjęli Uchwałę Nr V/27/2015 RPL w sprawie odwołania Skarbnika Powiatu Łowickiego. /Zał. Nr 11/

Ad. pkt. 4

Rozpatrzenie projektu Uchwały RPL w sprawie powołania Skarbnika Powiatu Łowickiego.

Starosta Krzysztof Figat: Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, chciałbym złożyć wniosek o powołanie Skarbnika Powiatu Łowickiego w osobie Pani Małgorzaty Wasiak – łowiczanki, która w swojej dotychczasowej karierze zawodowej pracowała w Urzędzie Gminy w Bielawach, w Zespole Administracyjno – Ekonomicznym Szkół w Bielawach, następnie w Zespole Administracyjnym Obsługi w Kuratorium w Skierniewicach, w dalszej części było to Kuratorium w Łodzi – Delegatura w Skierniewicach, następnie w Starostwie Powiatowym – od 2008 roku jest główną księgową Powiatowego Zarządu Dróg i Transportu w Łowiczu. Pani Małgorzata Wasiak pokazała, że jest sprawną finansistką, wielokrotnie nagradzana za swoją pracę, w Powiatowym Zarządzie Dróg i Transportu zajmowała się środkami i unijnymi i samorządowymi i rządowymi, wszystkie wnioski, które prowadziła i rozliczała były rozliczone bez uwag. Myślę, że jest to odpowiednia osoba na tym stanowisku i o powołanie Pani Małgorzaty Wasiak na stanowisko Skarbnika Wysoką Radę proszę. Dziękuję bardzo. Mój wniosek jest taki, żeby Panią Małgorzatę Wasiak powołać na stanowisko Skarbnika z dniem 1 marca.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski przedstawił projekt Uchwały RPŁ w sprawie powołania Skarbnika Powiatu Łowickiego.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 18 Radnych RPŁ, nie głosowali: M. Kosiorek, Z. Kuczyński, D. Kosmatka/:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Podjęli Uchwałę Nr V/28/2015 RPŁ w sprawie powołania Skarbnika Powiatu Łowickiego. /Zał. Nr 12/

Ad. pkt. 5

Zakończenie obrad V Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski zamknął obrady V Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Protokołowały:

B. Prus – Miterka

W. Kwasek

Przewodniczący RPŁ
/-/ Krzysztof Górski